

**BARTŁOMIEJ KOPCZACKI**

Uniwersytet Śląski w Katowicach

## ZACHARA PRILEPINA ZMAGANIA Z „TOWARZYSTWEM”

Badania postkolonialne w literaturze, wzbudzające niemałe emocje w świecie Zachodu, są w Rosji słabo rozwinięte. Pierwszą poważną pracą dotyczącą problemu narracji kolonialnej w literaturze rosyjskiej była książka Ewy Thompson *Trubadurzy Imperium*, opublikowana na początku lat 90. Przyczyną takiego stanu rzeczy może być brak rosyjskiej samorefleksji na temat swojej kolonialnej przeszłości czy nawet brak świadomości, że Rosja kolonie posiadała. Madina Tłostanowa uważa, że nie można zastosować wprost teorii postkolonialnych, mówiąc o Rosji, ponieważ państwo to jest specyficznym obszarem o odmiennej historii i strukturze społecznej. Badaczka pisze:

Jedynie my sami, nikt inny, jesteśmy w stanie stworzyć samodzielny dyskurs objaśniający postsowiecka przestrzeń, tożsamość, epistemologię, aethesie, nie zaś mechanicznie stosować do nich gotową teorię – niezależnie od tego, czy ma ono źródło w jakiejś szkole krytycznej, dyskursie postkolonialnym, feminizmie z ich nadto już zachodnimi kognitywnymi zasadami badania Innego jako obiektu z jakiejś oderwanej pozycji, która w istocie jedynie ukrywa swoją kontekstualność i prowincjonalizm<sup>1</sup>.

<sup>1</sup> M. Tłostanowa, *Postowieckość ≠ postkolonialność ≠ postimperialność, czyli co robić po końcu historii?*, przeł. P. Fast, „Ergo. Teoria. Literatura. Kultura” 2015,

Wedle Tłostanowej Rosja staje się kolejnym subalternem w stosunku do Zachodu — jako przegrane mocarstwo musi przyjąć narzucane jej warunki, także w wymiarze intelektualnym i kulturowym. Rosja miałaby przyjąć przygotowane dla niej miejsce w dyskursie postkolonialnym Zachodu<sup>2</sup>. W podobnym tonie wypowiada się Tomasz Nakoneczny, podkreślając, że optyka stosowana przez zachodnich badaczy w odniesieniu do Rosji to

Ciągle postrzeganie Rosji jako barbarzyńcy, który za wszelką cenę powinien dostosować się do standardów świata cywilizowanego, jest oczywiście niczym innym jak zachodnią projekcją i próbą podporządkowania wschodniego kolosa swoim własnym celom<sup>3</sup>.

Spostrzeżeniom tym wtóruje Wiaczesław Morozow, który w swojej książce *Russia's Postcolonial Identity. A Subaltern Empire in a Eurocentric World* twierdzi, że rosyjskie doświadczenie transformacji lat 90. było doświadczeniem subalternu. Obecnie reakcją na „kolonialne” relacje Rosja–Zachód jest zwrot kremlowskich elit w kierunku paleokonserwatyizmu, czyli zwrot do znanej od wieków retoryki zderzenia dwóch cywilizacji, reprezentujących sobą odmienne systemy wartości (Rosja to tradycyjne wartości, duchowość; Zachód to zepsucie)<sup>4</sup>. Pojawiają się także głosy, jakoby współczesna elita rządząca Rosją i tworzony przez nią system partyjny zostały skonstruowane przez Amerykanów na początku lat 90. Jewgienij Fiodorow, deputowany z ramienia Jednej Rosji, jest przekonany, że cały system władzy pracuje na korzyść USA<sup>5</sup>.

---

nr 31(2), s. 154.

<sup>2</sup> Tamże, s. 146–147.

<sup>3</sup> T. Nakoneczny, *Imperialista skolonizowany. O rosyjskim paradoksie kolonialnym na przykładzie „Generation P”* W. Pielewina i „Rosja w zapaści” A. Sołżenicyna, „Porównania” 2008, nr 5, s. 9.

<sup>4</sup> J. Pisarska, *Rosyjska tożsamość postkolonialna. Imperium-subaltern w eurocentrycznym świecie* (referat omawiający książkę Morozowa, wygłoszony w trakcie seminarium poświęconemu badaniom postkolonialnym, które odbyło się w Sosnowcu 13 maja 2016 roku).

<sup>5</sup> *Механизмы скрытой колонизации России*, [https://vk.com/video22464612\\_163388250](https://vk.com/video22464612_163388250) (24.08.2016).

Kwestia wyboru drogi rozwojowej dla Rosji nie jest zjawiskiem nowym. Spór o kierunek rozwoju spowodował rozłam rosyjskiej elity intelektualnej już w wieku XIX. Jak przekonywał Aleksiej Chomiakow, Oświecenie na gruncie rosyjskim miało charakter kolonialny. W efekcie nastąpiło rozdwojenie w społeczeństwie rosyjskim — powstała dobrze wykształcona elita na wzór zachodni, która z lekceważeniem odnosiła się do narodu<sup>6</sup>. Warstwę tę można określić pojęciem ukutym w czasie dziewiętnastowiecznych sporów pomiędzy słowianofilami i okcydentalistami — „towarzystwo”. Była ta zeuropeizowana elita, uformowana wskutek reform Piotra I, która „oderwała się” od narodu. Według okcydentalistów miała to być forpocza europeizacji Rosji; słowianofile uważali natomiast, że „towarzystwo” stanowi wyalienowaną, pozbawioną kontaktu z narodem grupę, której członkowie są obcymi we własnym kraju<sup>7</sup>. Jednakże można zgodzić się z tezą, że elita intelektualna XIX wieku była elitą kolonialną. Jak zauważa Aleksander Etkind, zarówno słowianofile, jak i okcydentaliści postrzegali prowincję i zamieszkujący ją lud w kontekście czegoś egzotycznego. Naród rosyjski był odbierany jako zapomniane źródło historii, kultury i języka, które trzeba na nowo odkryć<sup>8</sup>. Pomimo wspólnego rodowodu różnice wewnątrz inteligencji rosyjskiej tamtego czasu są bardzo widoczne — nastawiona prozachodnio grupa chciała Rosję cywilizować, europeizować; słowianofile z kolei szukali dla Rosji własnej drogi, której początkiem miała być rdzenna kultura rosyjska. Warto w tym miejscu przypomnieć, że Isaiah Berlin odróżniał funkcjonujące w środowisku intelektualnym dziewiętnastowiecznej Rosji pojęcia „myśliciele rosyjskiej inteligencji” i „myśliciele rosyjscy”. Warunkiem różnicującym było zerwanie ze światem tradycjonalizmu. Jednak sam Berlin stał na stanowisku, że kultura

<sup>6</sup> А. Эткинд, *Внутренняя колонизация. Имперский опыт России*, НЛО, Москва 2013, s. 30–33.

<sup>7</sup> A. Walicki, *Rosyjska filozofia i myśl społeczna. Od oświecenia do marksizmu*, Wiedza Powszechna, Warszawa 1973, s. 150, 204.

<sup>8</sup> А. Эткинд, *Внутренняя колонизация России: между практикой и воображением*, w: tegoż, Д. Уффельманн, И. Кукулин (red.), *Там, внутри. Практики внутренней колонизации в культурной истории России*, НЛО, Москва 2012, s. 15.

rosyjska i europejska nie wykluczają się wzajemnie, ale stanowią nierozzerwalną całość<sup>9</sup>.

Spór pomiędzy okcydentalistami i słowianofilami można rozpatrywać w ramach teorii postkolonialnej, gdzie okcydentaliści pełniąliby funkcję kolonizatorów, kastę reprezentującą odmienne systemy wartości niż warstwy kolonizowane. Tak na temat kolonizacji wewnętrznej pisze Janusz Korek:

Kolonializm byłby więc relacją władzy pomiędzy kulturowo inną i programowo niechętną asymilacji kastą kolonizatorów a społeczeństwem kolonizowanym. Kasta kolonizatorów ma ambicje albo faktycznie decyduje o fundamentalnych sprawach, dotyczących ludności kolonizowanej, wychodząc od własnych interesów politycznych, ekonomicznych i kulturowych. Taki punkt wyjścia umożliwia zupełnie inne ujęcia czy komplementarne (do tradycyjnych) odczytania manifestacji kulturowych i fenomenów literackich stworzonych przez kolonizujących, jak i kolonizowanych. [...] Kolonizator stara się zaszczepić przeświadczenie na temat wyższości własnej tożsamości i/lub własnej ideologii na teren kultury kolonizowanej. Kolonizowany z kolei, napotykać taki punkt widzenia, staje wobec konfliktu między importowanymi wartościami a wartościami kultury czy uznawanej za własną<sup>10</sup>.

Schemat ten można odnieść do Rosji, postrzegając rosyjskich okcydentalistów jako kolonizatorów, dążących do przemienienia Rosji w kraj „europejski”. Nie byłiby to jednak typowi kolonizatorzy, wprowadzający zmiany z pozycji siły — wchodziliby oni w polemikę z ośrodkami reprezentującymi tradycyjne (narodowe?, nacjonalistyczne?) postrzeganie świata. Nie można także współczesnych okcydentalistów oskarżać o wyobcowanie z kultury rosyjskiej — nie są kimś obcym w znaczeniu kulturowo-etnicznym, choć zdaniem Wiktora Aksiuczica liberalna elita Rosji jest ślepo zapatrzona w „zachodnioeuropejską utopię”, nie do końca ją rozumiejąc. Aksiuczic oskarża ją także o rusofobię<sup>11</sup>. Dla niektórych działalność okcydentalistów, zwanych również „liberałami”, spro-

<sup>9</sup> A. Walicki, *Liberalizm Isaiaha Berlina i tradycje rosyjskiej inteligencji*, w: tegoż, *O inteligencji, o liberalizmach i o Rosji*, Universitas, Kraków 2007, s. 174.

<sup>10</sup> J. Korek, *Postkolonializm a Europa Środkowo-Wschodnia*, „Porównania” 2008, nr 5, str. 6, 8.

<sup>11</sup> А. Аксучиц, *Западники и почвенники. Вчера и сегодня*, [http://www.apn.ru/publications/article34319.htm#\\_ftn1](http://www.apn.ru/publications/article34319.htm#_ftn1) (25.08.2016).

wadza się do roli przedstawicieli Zachodu, pragnących przekształcić Rosję w subalterna poprzez narzucenie jej ideałów sprzecznych z duchem narodu rosyjskiego<sup>12</sup>.

Sądę, że nie będzie nadużyciem nazwanie przedstawicieli europejskiej kultury w Rosji mianem współczesnego „towarzystwa”. Jednym z głównych przeciwników „liberalnej” części opinii publicznej jest Zachar Prilepin. Pisarz zdecydowanie sprzeciwia się modernizacji Rosji na wzór zachodni i wyklucza Rosję z europejskiego kręgu kulturowego<sup>13</sup>.

### POTYCZKI Z „TOWARZYSTWEM”

Aleksiej Kosobrodow uważa Prilepina za artystę w zachodnim rozumieniu tego słowa, tj. realizującego się w wielu sferach jednocześnie<sup>14</sup>. Autor *Patologii* wypowiada się nie tylko poprzez utwory literackie, ale także poprzez swoje projekty muzyczne i publicystykę — prowadzi bloga oraz pisze artykuły i felietony do gazet i portali internetowych. Właśnie ta sfera działalności Prilepina stanowi najlepszą manifestację jego poglądów na sytuację w Rosji i jej skomplikowane relacje z Zachodem. W niniejszym tekście skoncentruje się na publicystycznej stronie twórczości pisarza. Jego głównym przeciwnikiem ideowym są tzw. liberałowie. Za „liberałów” Prilepin uznaje zwolenników gospodarki rynkowej, nienegujących stanu posiadania rosyjskiej burżuazji, który jest dla nich w pełni legitymowany (sprzeciwiają się rewizji zasad prywatyzacji, jak również podatkowi od luksusu) oraz przekonanych, że upadek ZSRR był w pełni uzasadniony, logiczny i nawet korzystny dla kraju<sup>15</sup>. Linia „frontu” pomiędzy Prilepinem i jego

<sup>12</sup> A. de Lazari i in. (red.), *Mentalność rosyjska. Słownik*, Wydawnictwo „Śląsk”, Katowice 1995, s. 32.

<sup>13</sup> З. Прилепи, *Когда начался патриотический угар. Захар Прилепин о древних русичах и „возвращенцах” в Европу*, <http://svpressa.ru/blogs/article/129403/> (27.07.2015).

<sup>14</sup> А. Колобродов, *Захар*, Издательство АСТ, Москва 2015, s. 369.

<sup>15</sup> З. Прилепин, *Почему вы либералы*, <http://1000inf.ru/news/19889/> (22.08.2016). Pojęcie liberałowie ujmuję w cudzysłów, ponieważ pisarz używa

liberalnymi przeciwnikami przebiega na polach politycznym i historycznym.

## SPÓR O POLITYKĘ

Sam pisarz mówi o sobie: „Tak, jestem zwolennikiem Rosji imperialnej, być może częściowo jestem nacjonalistą, a nawet ksenofobem”<sup>16</sup>. Przyznaje, że całe życie pozostaje wierny hasłom: „Chrześcijański socjalizm”, „Święta Ruś”, „lewicowe Imperium”<sup>17</sup>. Kontestuje system Putina, z którym niegdyś walczył, a następnie ogłosił rozjem<sup>18</sup>. Obecnie jednak akceptuje jego działania, co także stanowi zarzewie konfliktu z „liberalną” opozycją. Podług Prilepina główny powód konfliktu spowodowany jest tym, że „Putin jest dla nich za bardzo Putinem, dla nas zaś — zbyt mało. W polityce zewnętrznej Putin stał się bardzo ‘putiński’, a w gospodarce natomiast jeszcze nie”<sup>19</sup>. Środowisko „liberałów” nagminnie — przekonuje Prilepin — w imię integracji z Zachodem poświęca interesy Rosji:

Ludzie, którzy na poważnie pytają – a co w tym złego, kiedy NATO tworzy bazy przy granicach FR? — co z nich za liberałowie? [...] dla tych ludzi nie ma określenia w ludzkiej mowie, to nie ludzie, to zjawiska przyrody [...]. Ludzie, którzy popierają Unię Europejską, a nie Unię Celną — jak oni mogą nazywać się Rosjanami?<sup>20</sup>

---

go raczej w publicystycznym znaczeniu, nie wskazując jednoznacznie, jakie środowisko czy osoby ma na myśli.

<sup>16</sup> К. Василенко, „Наша литература антилиберальна по сути”. *Интервью с Захаром Прилепиным*, <http://www.litkarta.ru/dossier/vasilenko-prilepin-interview> (27.07.2016). Przeł. — В.К.

<sup>17</sup> З. Прилепин, *Мы не зайчики!*, „Аргументы и Факты” 2016, nr 29, [http://www.aif.ru/culture/person/zahar\\_prilepin\\_my\\_ne\\_zaychiki](http://www.aif.ru/culture/person/zahar_prilepin_my_ne_zaychiki) (29.08.2016).

<sup>18</sup> А. Зверев, „В России происходит то, о чем я мечтаю с 90-х”, <http://portal-kultura.ru/articles/books/63186-zakhar-prilepin-v-rossii-proiskhodit-to-o-chem-ya-mechtay-u-s-90-kh/> (25.08.2016).

<sup>19</sup> <https://nstarikov.ru/blog/61645> (25.08.2016).

<sup>20</sup> З. Прилепин, *Тоска по либералу*, <http://svpressa.ru/society/article/99418/> (27.07.2016).

Pisarz jest przekonany, że podobnie jak czarnosecińcy chcieli wyćpić Żydów, tak „liberałowie” z takim samym zapałem chcą zmienić człowieka rosyjskiego. Pragną dokonać lobotomii na narodzie rosyjskim<sup>21</sup>. Pomimo ich wysiłków ta operacja nie uda się z prostego powodu — Rosjanin nie jest przywiązany do tzw. europejskich wartości. W opinii Prilepina dla mieszkańców Rosji są one mniej ważne niż ziemniaki w mundurkach z twarogiem i śmietaną<sup>22</sup>. Kolejną przeszkodę na drodze w kierunku przemiany rosyjskiego charakteru narodowego stanowi fakt, że Rosjanin postrzegany jest jako uparty i niereformowalny imperialista<sup>23</sup>. Interesujące wydaje się zestawienie rosyjskich „liberałów” z częścią rosyjskich nacjonalistów. Zdaniem Prilepina obie te grupy — pomimo licznych różnic — łączy jedno: uważają oni, że Rosja to „erefija” (эрефия)<sup>24</sup> zamieszкана przez ludzi sowieckich, których należy dekomunizować<sup>25</sup>.

Zdaje się, że Prilepin ma sporo racji, pisząc o odrębności Rosji wobec Zachodu. Jak przypomina Paweł Rojek w książce *Przekleństwo Imperium. Źródła rosyjskiego zachowania*, 71% Rosjan od czuwa kulturową odrębność wobec krajów Zachodu<sup>26</sup>. W innym badaniu jedynie 7% ankietowanych deklaruje poczucie jedności z Europejczykami<sup>27</sup>. Kością niezgody pomiędzy Prilepinem i jego

<sup>21</sup> Захар Прилепин о мертвом божке либералов — мнение, [http://rusvesna.su/recent\\_opinions/1463396470](http://rusvesna.su/recent_opinions/1463396470) (22.08.2016).

<sup>22</sup> З. Прилепин, *Почему я не либерал*, <http://www.zaharprilepin.ru/ru/columnistika/12/pochemu-ja-ne-liberal.html> (22.08.2016).

<sup>23</sup> Тегоз, *Социал-дарвинизм — нет. Идеал-дарвинизм — да*, <http://svpressa.ru/society/article/117944/> (25.08.2016).

<sup>24</sup> Jest to pojęcie funkcjonujące w rosyjskim slangu politycznym, powstałe od skrótu Federacja Rosyjska (РФ), ma częstokroć negatywne znaczenie. Zob. <http://argo.academic.ru/6421/эрефия> (29.08.2016).

<sup>25</sup> З. Прилепин, *О русских и украинских националистах*, <http://ren.tv/blog/114844> (29.08.2015).

<sup>26</sup> P. Rojek, *Przekleństwo Imperium. Źródła rosyjskiego zachowania*, Wydawnictwo M, Kraków 2012, s. 59.

<sup>27</sup> Л. Дробижева, *Кого русские считают русскими*, <http://www.russkiymir.ru/publications/189957/> (17.06.2016).

adwersarzami jest sytuacja na Ukrainie. Pisarz w pełni popiera cele „separatystów”. Czynnie zaangażował się w pomoc humanitarną dla mieszkańców regionu, kilkakrotnie odwiedził dwie samozwańcze republiki. Przez „liberalną” część opinii publicznej został poświadczony o zaprzęgnięciu się Kremlowi<sup>28</sup>. Prilepinowi nie podoba się także to, że kraje Europy Zachodniej mieszają się do konfliktu rosyjsko-ukraińskiego. Na swoim profilu na portalu Facebook w notce z 25 lipca radzi Zachodowi, aby zajął się własnymi problemami i zamachami terrorystycznymi, a właśnie pomiędzy Rosją a Ukrainą oba kraje rozwiążą samodzielnie<sup>29</sup>.

Wpływ na światopogląd autora *Klasztoru* ma środowisko narodowo-bolszewickie. Prilepin przez lata był członkiem Partii Narodowo-Bolszewickiej Eduarda Limonowa, której program został sformułowany na początku lat 90. przez entuzjastę eurazjatyizmu Aleksandra Dugina. Według niego narodowy bolszewizm to nienawiść do systemu opartego na trzech filarach: demokracji, liberalizmie i kapitalizmie. Za wrogów Dugin uznał także, a wraz z nim środowisko narodowych bolszewików, biurokrację, Stany Zjednoczone i — co ważne w kontekście przedstawionych tu rozważań — kosmopolityczną inteligencję<sup>30</sup>. Lider i najbarwniejsza postać ruchu „nacbolów”, Limonow, jest jednym z duchowych ojców Prilepina. Na swoim blogu, zwracając się do Limonowa, pisarz używa słowa „дед”, co można interpretować jako symbol świadczący nie tylko o czysto ideowej, politycznej więzi pomiędzy Prilepinem i Limonowem<sup>31</sup>. Inną ważną inspiracją dla Prile-

<sup>28</sup> Więcej o stosunku Prilepina do wojny na Ukrainie zob. A. Wawrzyńczak, *Rosyjski rewolucjonista i imperialista w XXI wieku. Zachara Prilepina paradoksy wolności*, w: K. Syska, U. Trojanowska, A. Wawrzyńczak (red.), *„Я выбираю свободу...”. Problem wolności w literaturze i kulturze rosyjskiej. Księga jubileuszowa dedykowana Pani Profesor Krystynie Pietrzyckiej-Bohosiewicz*, Wydawnictwo „Śląsk” – Stowarzyszenie Inicjatyw Wydawniczych, Katowice 2015, s. 241–244.

<sup>29</sup> <https://www.facebook.com/zaharprilepin> (17.06.2016).

<sup>30</sup> P.J. Sieradzan, *Aksamitni terroryści. Narodowy bolszewizm w Federacji Rosyjskiej*, Dom Wydawniczy Elipsa, Warszawa 2008, s. 68–69.

<sup>31</sup> Nie można zapominać o innym znaczeniu słowa „дед”. Tym słowem określa



pina są poglądy kontrowersyjnego pisarza i publicysty Aleksandra Prochanowa<sup>32</sup>.

## WOKÓŁ HISTORII

Spór o historię dotyczy głównie okresu radzieckiego i lat 90. ubiegłego stulecia. W przeciwieństwie do „liberałów” Prilepin odnosi się z dumą do takich wydarzeń z historii jak zwycięstwo w wojnie ojczyźnianej, sowiecki program podboju kosmosu czy uznanie Związku Radzieckiego za najdoskonalszą formę rozwojową państwa rosyjskiego<sup>33</sup>. Słynny *List do towarzysza Stalina* (*Письмо товарищу Сталину*) wywołał kontrowersje pośród „liberalniej” opinii publicznej. W liście, podpisanym przez „liberalną społeczność”, Prilepin wypomina adresatowi, którego określa epitetami „potwór” i „gad”, krwawą kolektywizację rolnictwa i bezprecedensowy terror lat 30., zwraca jednak uwagę na niezaprzeczalny paradoks — choć Rosjanie potępiają Stalina jako krwawego dyktatora, są mu jednocześnie wdzięczni za to, że swoimi decyzjami ocalił Rosję. *List do towarzysza Stalina* kończy się słowami: „Jesteśmy wobec ciebie zobowiązani. Bądź Przeklęty”<sup>34</sup>. Autor *Patologii* nie rozumie „liberalnego” podejścia do interpre-

---

się także osoby mające za sobą 2,5 roku służby wojskowej oraz weteranów. Sądzę, że oba znaczenia pasują do relacji Prilepin–Limonow — starszy towarzysz walki oraz jako ktoś bliski emocjonalnie (dziadek).

<sup>32</sup> 3. Прилепин, *Несерьезные занятия серьезных людей*, <http://www.zaharprilepin.ru/ru/columnistika/krupnyi-plan/nesereznye-zanyatiya-sereznyh-lyudei.html> (2.09.2016). Na temat kontrowersji wokół Aleksandra Prochanowa zob. A. Polak, *Aleksandr Prochanow — trubadur czerwonego imperium*, w: P. Fast (red.), *25 lat polskiej rusycystyki w okresie transformacji. Idee — problemy — tematy*, Wydawnictwo „Śląsk”–Stowarzyszenie Inicjatyw Wydawniczych, Katowice 2015, s. 133.

<sup>33</sup> *Захар Прилепин о высшей точке развития страны и русофобских личинах*, „Газета ДП” 2015, [http://www.dp.ru/a/2015/10/01/Evropa\\_sama\\_postuchit\\_takt](http://www.dp.ru/a/2015/10/01/Evropa_sama_postuchit_takt) (22.08.2016).

<sup>34</sup> 3. Прилепин, *Письмо товарищу Сталину*, <http://svpressa.ru/society/article/57411/> (27.08.2016)

tacji historii. Sądzi, że jego ideowi oponenti wybierają z historii Rosji wydarzenia i postaci, które pasują do wyznawanego przez „liberałów” dogmatu: to odwołują się do demokratycznych tradycji Rusi Kijowskiej, to do Borysa Godunowa lub Piotra I, rewolucji lutowej, okresu odwilży i Borysa Jelcyna. Na takie postawienie problemu pisarz replikuje, że Rosja łączy w sobie nie tylko tradycję Rusi, ale i państwa moskiewskiego, caratu oraz ZSRR<sup>35</sup>. Neguje także tzw. europejski zwrot w historii. W manifestcie zatytułowanym *Dlaczego nie jestem liberałem (Почему я не либерал)* Prilepin ironizuje: „Dla niego [„liberała” — B.K.] historia świata zawsze zaczyna się z ‘europejskiego wyboru’. Dopóki on nie nastąpi, to nie ma żadnej historii — tylko tańce połowieckie i kaźnie sołowieckie”<sup>36</sup>. Inaczej postrzega także lata 90. Według niego okres ten nie był czasem wielkiej szansy, aby dołączyć do Zachodu. Był to czas, w którym Rosji odbierano prawo do istnienia<sup>37</sup>. Czas ten kojarzy mu się przede wszystkim z przeklętym show-biznesem, nieudolnością generałów w Czeczenii i wesołą rusofobią płynącą z telewizora<sup>38</sup>.

## POLEMIKA

Manifestacje poglądów Prilepina nie pozostają bez odzewu. *List do towarzysza Stalina* został potraktowany jako próba częściowej rehabilitacji Stalina i ZSRR. Dostrzeżono w nim także wątki antysemickie. Publikacja listu sprawiła, że Prilepin, do tej pory cieszący się szacunkiem i estymą pośród swoich „liberalnych” adwersarzy, stał się z miejsca postacią im wrogą. Wynikało to także ze sposobu prezentacji tekstu, który Prilepin podpisał słowami: „Rosyjska Społeczność Liberalna”. Biograf Prilepina uznał, że jest to klasyczny

<sup>35</sup> Андрей Р., „Наследницей чего является Россия?”, <http://moiarussia.ru/zahar-prilepin-naslednitsej-chego-yavlyaetsya-rossiya/> (29.08.2016).

3. Прилепин, *Почему я не либерал?*...

<sup>37</sup> Тамże.

<sup>38</sup> <http://prilepin.livejournal.com/299864.html> (29.08.2016).

przykład „trollingu”<sup>39</sup>, charakterystycznego dla starć ideowych składających się na historię rosyjskiej myśli społecznej dwóch ostatnich wieków<sup>40</sup>. Wedle słów samego Prilepina *List do towarzysza Stalina* miał na celu rozprawienie się z krytyką czasów stalinowskich, za którą stoi często chęć legitymizacji obecnego stanu rzeczy — według „liberałów” brak akceptacji dzisiejszego porządku prowadzi wprost do Gułagu i czystek<sup>41</sup>. Bezpośrednią reakcją na list była odpowiedź „adresata”. W tekście *Towarzysz Stalin — Panu Prilepinowi* (*Товарищ Сталин — господину Прилепину*) autor oskarża Prilepina o to, że nie jest dobrym bolszewikiem oraz że ulega reakcyjnemu nacjonalizmowi<sup>42</sup>. Wyśmiewa także jego styl. Zamiast dokładności marksistowsko-leninowskich kategorii, manifest ten to „źle przykryty stylem epistolarnym kobiecy żal i gorycz pensjonarki, obrażonej przez studenta nieokreślonej wprost przez was nacji”<sup>43</sup>. Jest to także przytyk do rzekomego antysemityzmu pisarza, dla którego (podobno) wszyscy liberałowie są Żydami. „Towarzysz Stalin” udziela rad Prilepinowi — jeżeli ten pragnie budować przyszłość na kapitale przeszłości, to musi wykorzystać doświadczenie bolszewików w technice zdobywania władzy<sup>44</sup>. List kierowany do „Pana” Prilepina także stanowi przykład „trollingu”. Jego autorem jest lewicowy dziennikarz Dmitrij Czornyj. Jak widać, przeciwników Prilepina można znaleźć także po lewej stronie sceny politycznej. Michaił Szwydkoj, minister kultury w latach 2000–2004, doszedł

<sup>39</sup> Słowo „trolling” wywodzi się od angielskiego wyrażenia *trolling for fish* — ‘łowić na haczyk’. W świecie Internetu zachowanie określane mianem trollingu polega na świadomym prowokowaniu innych użytkowników poprzez agresywne czy kontrowersyjne wypowiedzi tzw. trolla. Mają one na celu albo zwrócenie uwagi na dane zagadnienie, przekierowanie dyskusji w pożądanym przez niego kierunku, albo dezorganizację forum dyskusyjnego, <https://sloownik.intensys.pl/definicja/217/trolling/> (1.09.2016).

<sup>40</sup> А. Колобродов, *Захар...*, s. 371.

<sup>41</sup> Tamże, s. 370.

<sup>42</sup> Д. Черный, *Товарищ Сталин — господину Прилепину*, <https://forum-msk.org/material/politic/9565196.html> (2.09.2016).

<sup>43</sup> Tamże, przeł. — В.К.

<sup>44</sup> Tamże.

do wniosku, że Prilepin jest tak podły, że nie może być pisarzem rosyjskim<sup>45</sup>. Odpowiedź pojawiła się w tekście *Wstydzę się swoich ojców* (*Стесняться своих отцов*). Prilepin używa w nim argumentów dających się wpisać w ramy teorii postkolonialnej. Pisze on następujące słowa:

Bywając w swoim inteligentnym i mądrym środowisku, wy, niezauważalnie dla siebie, ale widocznie dla nas, sprywatyzowaliście rację historyczną, zdrowy rozsądek, i wszystko to, co uważacie za rzeczy ogólnie przyjęte, oraz to, co nazwaliście niedostępnym [...]. Ja tylko chciałem powiedzieć, że tutaj, wokół was, jest ogromna liczba ludzi, którzy myślą inaczej niż wy. I najwidoczniej mają jakieś podstawy do tego, aby sądzić, że cała racja świata rosyjskiego (русского мира) należy tylko do was<sup>46</sup>.

Fragment ten idealnie opisuje relację kolonialną: „liberałowie”, reprezentujący określone typy kultury, tworzący pewne środowisko, starają się narzucać pozostałej części społeczeństwa własną interpretację świata i historii.

Znaczny odzew wywołał także ideowy manifest *Dlaczego nie jestem liberałem?*: w odpowiedzi pojawiło się kilka manifestów zatytułowanych *Dlaczego jestem liberałem*. Dziennikarz i publicysta Dimitrij Gubin nazwał Prilepina szczerym, utalentowanym, lecz jednocześnie ciemnym i niedouczonego człowiekiem. Według Gubina pisarz wciąż nie przeczytał tych książek, które powinien. Anytliberalne wystąpienia Prilepina Gubin interpretuje jako lepienie sobie golema<sup>47</sup>. Wyjaśnia także czym, według niego, jest liberalizm:

Przy czym liberalizm — to tylko idea wolności i praw każdego człowieka, wzmocniona wiedzą, także historyczną, o tym, że słabość może być mocniejsza od siły, jednostka może wygrać z masą, a część okazuje się ważniejsza od cało-

---

<sup>45</sup> М. Швыдко, *О писателе Прилепине*, <http://echo.msk.ru/blog/shvidkoy/919011-echo/> (2.09.2016).

<sup>46</sup> З. Прилепин, *Стесняются своих отцов*, <http://svpressa.ru/society/article/57713/> (2.09.2016).

<sup>47</sup> Д. Губин, *Почему я либерал*, „Огонек” 2013, nr 42, <http://www.kommersant.ru/doc/2327414> (29.08.2016).

ści. Liberalizm — to uznanie, że życie każdego pojedynczego człowieka stanowi taką samą wartość jak całe człowieczeństwo<sup>48</sup>.

Jednak aby to zrozumieć — kontynuuje Gubin — Prilepinowi brakuje wiedzy, wykształcenia i informacji<sup>49</sup>. Blogger i dziennikarz Anton Nossik oskarża z kolei autora *Sańkji* o uległość wobec „antyliberalnej” mody, ponieważ Prilepin pisze swoje teksty za pieniądze państwa, którego kiedyś bronił (nawiązanie do służby Prilepina w OMON-ie)<sup>50</sup>. Warto dodać, że nie tylko publicystyka pisarza jest poddawana ostrej krytyce — także twórczość muzyczna i literacka są oceniane z punktu widzenia ideologii. Autor książki o życiu i twórczości Prilepina nazywa to zjawisko „antyprilepinizmem”<sup>51</sup>. W jednym z rozdziałów przytacza on recenzje „liberalnych” krytyków na temat powieści *Klasztor (Обитель)*. W większości są one negatywne. Jednak ich ocena nie sprowadza się do czysto literackiego odbioru książki. W znacznej mierze książka staje się tylko pretekstem do ideowego ataku na pisarza, którego oskarża się m.in. o neostalinizm. Aleksiej Kołobrodow nadaje ogólny sens wywodom przeciwników Prilepina, pisząc, że całe zamieszanie wokół utworu sprowadza się do jednego zdania: „Z ręką na sercu można stwierdzić, że książka jest niezła, ale autor tu nie pasuje”<sup>52</sup>.

## KONKLUZJA

Opisane „potyczki” Prilepina z „towarzystwem” stanowią zaledwie mały fragment sporów ideowych pomiędzy nastawionymi prozachodnio mieszkańcami Federacji Rosyjskiej a tymi, którzy wykazują bardziej konserwatywną postawę. W polemice pomiędzy dwoma środowiskami należy odnotować fakt, że wystąpienia Pri-

<sup>48</sup> Tamże, przeł. — B.K.

<sup>49</sup> Tamże.

<sup>50</sup> A. Nossik, *Почему я либерал*, <http://dolboeb.livejournal.com/2582462.html> (29.08.2016).

<sup>51</sup> A. Колобродов, *Захар...*, s. 276–298.

<sup>52</sup> Tamże, s. 298.

lepina prowokują potężną intelektualną reakcję, świadczącą o znaczeniu zawodu pisarza i literatury w Rosji<sup>53</sup>. Jak zauważa Aleksander Wawrzyńczak, autor *Czarnej małpy* jest spadkobiercą pisarzy-publicystów, którzy zawsze odgrywali znaczącą rolę w rosyjskim życiu społecznym. Badacz stawia Prilepina w jednym rzędzie z takimi mistrzami literatury jak Fiodor Dostojewski, Aleksander Puszkina, Lew Tołstoj czy Walentin Rasputin<sup>54</sup>.

Prilepin, pomimo rewolucyjnego rodowodu, jest przekonany, że zasypanie ideologicznych przepaści będzie możliwe. Liczy na to, że w Rosji pojawi się osoba, nazwana „politycznym Puszkinem”, która zdoła pojednać słowianofilów i okcydentalistów<sup>55</sup>. Ciekawe, że podobną myśl w XIX wieku wyraził Wissarion Bieliński, dla którego to właśnie Puszkina był połączeniem czynnika narodowego z europejskim i przykładem dla całego społeczeństwa<sup>56</sup>.

Niniejszy tekst stanowi próbę projekcji obaw części społeczeństwa rosyjskiego, której reprezentantem jest Prilepin. Trudno jednoznacznie stwierdzić, co stoi za postawami nacjonalistycznymi czy tradycjonalistycznymi, skąd bierze się lęk przed Zachodem i niechęć do kultury reprezentowanej przez dany krąg kulturowy, którego bezpośrednim odbiciem jest prozachodnio nastawiona część inteligencji. Sądzę, że przyczyny takiego stanu rzeczy są dwie. Po pierwsze, antyamerykanizm. Andriej Siniawski, jeden z dysydentów czasów sowieckich, uważa, że lata 90., traktowane przez znaczną część inteligencji jako spełnienie marzeń o wolności, były dla narodu rosyjskiego traumą. Jak zauważa badacz:

Obecnie mit uległ przemianie. Szerzy się antyamerykanizm. Powodem jest oszalałająca ilość zagranicznych towarów, na które mogą sobie pozwolić je-

<sup>53</sup> Tegoż, *Читательская мышца*, <http://www.litrossia.ru/archive/item/5993-tratatest> (02.08.2016).

<sup>54</sup> A. Wawrzyńczak, *Rosyjski rewolucjonista i imperialista...*, s. 231–232.

<sup>55</sup> З. Прилепин, *Кто подхватит власть?*, <http://www.zaharprilepin.ru/ru/columnistika/the-new-times/kto-podhvatit-vlast.html> (6.09.2016).

<sup>56</sup> A. Walicki, *Zarys myśli rosyjskiej. Od oświecenia do renesansu religijno-filozoficznego*, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2005, s. 221.

dynie bogaci. Moskwa jest teraz pokryta zagranicznymi reklamami, szyldami, markami [...] To jest jak obca okupacja. [...] Miasta usiane są szyldami takimi jak „Casino”, „Casanova Night Club (Great Intimate Atmosphere)”; restaurację nazywa się „At the Bankers”, klinikę chorób wenerycznych „The Lolita”; bar „The Flamingo”; a sklep spożywczy „Gallant”. [...] Na tle brudu i biedy te obce słowa brzmią jak kiepska parodia zachodniego stylu życia<sup>57</sup>.

Pisząc swoje uwagi o Rosji lat 90., Siniawski obwinia rodzimą inteligencję o sankcjonowanie takiej sytuacji i odwrócenie się od narodu i jego potrzeb. Nie potrafi ona zrozumieć, że naród nie tęskni za zniewoleniem czasów sowieckich, tylko za okresem, kiedy żyło mu się o wiele lepiej<sup>58</sup>. W związku z tym należy uznać, że odwrócenie się od Zachodu nie jest traktowane tylko w kategoriach ideowych, lecz jest oparte na tragicznym doświadczeniu Rosji ostatniej dekady XX wieku. Drugiej przyczyny można doszukiwać się w polityce krajów Zachodu. Ponadto, na odbiór kultury Zachodu, rozumianej jako kolonizatorska, ma wpływ także to, przed czym przestrzegał wspomniany już Berlin — po upadku ZSRR Zachód nie powinien „tańczyć na jego grobie”<sup>59</sup>.

Zachar Prilepin prezentuje odmienny od „liberalnego” (dla wielu kolonialnego) model rozwoju Rosji, w którym państwo rosyjskie spełniałoby rolę subalterna. Publicystyczny głos pisarza należy traktować jako pokłosie doświadczeń narodu rosyjskiego w latach 90. oraz wyrażenie własnej podmiotowości wobec narzucanej przez „liberalną” inteligencję narracji o jednoznacznie prozachodnim kierunku rozwoju.

<sup>57</sup> A. Siniawski, *Rosyjska inteligencja*, Wydawnictwo Krytyki Politycznej, Warszawa 2014, s. 38–39.

<sup>58</sup> Tamże, s. 41.

<sup>59</sup> A. Walicki, *Liberalizm Isaiaha Berlina...*, s. 173.

Бартломей Копчацки

## ПРИЛЕПИНСКАЯ СТЫЧКА С «ОБЩЕСТВОМ»

### Резюме

В статье автор пытается сделать анализ взглядов писателя Захара Прилепина с точки зрения постколониальной теории. Исследовательским материалом послужили статьи в прессе, материалы помещенные на блоге писателя и другие публицистические выступления. В своей публицистике писатель очень часто сопротивляется трактовке России как субалтерна по отношению к Западу. Кроме того, он негативно относится к либеральной части российского общества, которое, по его мнению, вполне предано «западному пути развития», без учета русской традиции, истории и настоящих проблем страны.

Bartłomiej Kopczacki

## PRILEPIN'S DUELS WITH "WESTERNIZERS"

### Summary

The aim of this article is to analyze of Zachar Prilepin's political beliefs from post-colonial theory point of view. Author of this paper concentrated on Prilepin's press articles, his notes on the blog and essays and tried reconstruct Prilepin's attitude to modern Russian political and economy situation. Russian writer has very often criticized Russian liberal and democratic community for their narration about "western way" as the best for Russian state and nation. Prilepin thinks that the "Western World" try to transform Russia to their subaltern and Russian democratic-liberal part of society are played main role in this process.

*Bartłomiej Kopczacki Zachara Prilepina zmagania...*